

## 10 LAT POLSKICH C-130E HERCULES

---

W niedzielę mija 10 lat od dnia lądowania na lotnisku 33. Bazy Lotniczej w Powidzu (Wielkopolskie) pierwszego z samolotów transportowych Hercules C-130E dla Polskich Sił Zbrojnych. Obecnie flota polskich Herculesów składa się z pięciu maszyn.

Samoloty pozostają na wyposażeniu 33. Bazy Lotnictwa Transportowego, która wchodzi w skład 3. Skrzydła Lotnictwa Transportowego w Powidzu. Przez dziesięć lat służby polskie C-130E spędziły w powietrzu ponad 10 tysięcy godzin.

Jak podkreśliła oficer prasowy 3. Skrzydła Lotnictwa Transportowego kpt. Martyna Fedro-Samojedny, Herculesy od dekady zapewniają transport lotniczy w najdalsze rejony świata. Zabezpieczają także działania lotnictwa taktycznego w misjach na całym świecie.

*Zadania, które wykonują Herculesy na rzecz wszystkich rodzajów sił zbrojnych, obejmują m.in. lotniczy transport sprzętu i osób, desant sprzętu i personelu, który realizowany jest nie tylko w trakcie ćwiczeń krajowych i międzynarodowych, ale także w rejonach działań wojennych. Realizują również zadania związane z ewakuacją medyczną, wspierają lotnicze operacje specjalne oraz powietrzno-desantowe, przewożą obywateli w ramach lotów deportacyjnych oraz uczestniczą w akcjach pomocy humanitarnej*

*Kpt. Martyna Fedro-Samojedny*

W ciągu dekady polskie Herculesy realizowały pomoc humanitarną w dotkniętej powodzią Albanii (2010) czy po trzęsieniu ziemi w Nepalu (2015), latały w ramach Polskich Kontyngentów Wojskowych m.in. w Iraku, Afganistanie, Czadzie i Kuwejcie, a także wspierały działania wojsk francuskich i niosły pomoc humanitarną w Republice Środkowoafrykańskiej.

**Czytaj też:** [Polski Hercules pomoże Francuzom w Afryce](#)

W tym czasie realizowały także ewakuacje placówek dyplomatycznych z Libii i Iraku. Dodatkowo były wykorzystywane do transportu repatriantów po wybuchu konfliktu na Ukrainie.

"Samoloty C-130E Hercules są eksploatowane każdego dnia, wykonując szerokie spektrum zadań. To wszystko nie byłoby możliwe bez doskonałego wyszkolenia załóg i personelu naziemnego, którzy

każdego dnia wkładają wiele wysiłku, aby bezpiecznie i sprawnie realizować wszystkie zadania" - podkreśliła kpt. Fedro-Samojedny.

Pierwszy samolot przyleciał na powidzkie lotnisko 24 marca 2009 roku z Waco w Teksasie. Kolejne dotarły w kwietniu i listopadzie 2010 r., we wrześniu 2011 r. oraz w lipcu 2012 r.

Samoloty C-130E, wyprodukowane w 1970 roku i wyremontowane w USA, Polska otrzymała od rządu amerykańskiego jako bezzwrotną pomoc wojskową w ramach programu FMF - Foreign Military Financing.

**Czytaj też:** [2500 dostarczonych Herculesów. 59 lat w służbie](#)

"Jest to samolot sprawdzony i jestem przekonany, że równie dobrze spełni się także w naszych warunkach. Tym samolotem można przewieźć 94 żołnierzy, 74 chorych na noszach lub 62 skoczków spadochronowych z wyposażeniem. Wylądowuje w każdych warunkach pogodowych. Może lądować także na lotnisku trawiastym. Te pięć samolotów to jest znaczące wsparcie dla lotnictwa transportowego Sił Powietrznych" - mówił w marcu 2009 r. ówczesny dowódca Sił Powietrznych gen. Andrzej Błasik.

Jak podawano wówczas, mające ok. 40 lat maszyny będą używane przez polskie Siły Zbrojne przez co najmniej kolejne 20 lat.